REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 28
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 587-69 — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz. od 8—16, w soboty od 8—15

Poniedziałek, 11 października 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 281 Kraków Rok 57

Pucz wojskowy w Afryce Północnej miał oddać władzę w ręce de Gaulle'a

PARYŻ. — Dziennik paryski „Franc Tireur" donosi o zamierzonym przez de Gaulle'a zamachu stanu. „Rząd francuski — pisze dziennik — wykrył spisek generałów, którego celem było stworzenie separatystycznego rządu francuskiego z siedzibą w Afryce Północnej. Wśród spiskowców znajduje się szereg wybitnych wojskowych.

Musimy ocalić pokój i bezpieczeństwo przywrócić zaufanie i współpracę między narodami

Mowa min. Modzelewskiego na sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ

PARYŻ — Jak już pokrótce ... nakładu donosiliśmy, na posiedzeniu sobotnim Komisji Politycznej, poświęconym omawianiu wniosków delegacji radzieckiej w sprawie redukcji zbrojeń o 1/3 i zakazu broni atomowej — zabrał głos przewodniczący delegacji polskiej na sesję Zgromadzenia Generalnego ONZ w Paryżu — min. Modzelewski.

Przemówienie ... podajemy w ...

Min. Modzelewski na wstępie podkreślił, że skutki wojny w Polsce są takie, że będą je odczuwały całe pokolenia. ... delegacja polska ... o pokoju, ... nie jest jej mówić o tym ze spokojem charakteryzującym delegacje ... dla których kwestia wojny czy pokoju jest raczej sprawą teoretyczną ...

Ostatnia wojna i okupacja hitlerowska postawiła przed nami straszliwy problem eksterminacji biologicznej naszego Narodu.

Nic więc dziwnego, że Polska rzuciła hasło: Nigdy więcej wojny — nigdy więcej Oświęcimia.

POSTAWA DELEGACJI POLSKIEJ

Spróbujmy jednak potraktować problem, który obecnie omawiamy, w sposób możliwie obiektywny rozpatrując go na porządku.

Jaka jest w obliczu tych problemów postawa delegacji polskiej wobec projektu rezolucji złożonego przez Związek Radziecki?

Jeżeli idzie o ogólną sytuację polityczną, to nie mamy wątpliwości, że po ostatniej wojnie sytuacja ta rozwijała się w dwóch kierunkach. Dla milionów ludzi wojna zakończona w 1945 r. była albo przynajmniej miała być ostatnią.

Dla pewnych krajów, które w swej polityce kierują się nie interesem ludu ale interesem małej garstki, koniec wojny zrodził nadzieję supremacji, stał się odskocznią do zliwości zapanowania nad światem.

Takie były zamysły Stanów Zjednoczonych, których rząd w kilka ledwie miesięcy po zakończeniu wojny zaczął mo... że ... się mó... o pokoju to może być mowa tylko o pokoju „amerykańskim" — Pax Americana.

Konsekwencją takiego pojmowania pokoju było, że pewne grupy w St. Zjednoczonych, nadużywały słowa „pokój" dla swoich celów ale które nie dążyły do pokoju.

Już dwa lata temu przewodniczący delegacji radzieckiej Mołotow, wystąpił na pierwszej sesji Zgromadzenia Generalnego z apelem do wszystkich narodów o redukcję zbrojeń i zakaz produkcji broni atomowej.

Z jego to inicjatywy, po długich debatach Zgromadzenie Generalne uchwaliło 14 grudnia 1946 r. rezolucję 47, która uznając „konieczność jak najszybszego zajęcia się uregulowaniem i powszechną redukcją zbrojeń i sił zbrojnych... prosi usilnie Komisję Energii Atomowej aby wywiązała się bez zwłoki z powierzonego jej mandatu, aby uczyniła decydujący krok ku celowi, który należy jak najszybciej osiągnąć, mianowicie w kierunku zakazania i wyeliminowania ze zbrojeń narodowych broni atomowej i innej broni mogącej służyć obecnie lub w przyszłości do masowego niszczenia — i ustanowić w najkrótszym czasie kontrolę międzynarodową".

DWA LATA TEMU

Dwa lata temu rezolucja ta skupiła wokół siebie jednomyślność. Dwa lata temu 23 października 1946 r. nawet prezydent Stanów Zjednoczonych oświadczył na Zgromadzeniu Generalnym że wszystkie ludy, wszystkie narody mają dosyć wojny. Poznały one jej okrutne cierpienia i wierzą, że nie prowadzi one do ... rodzaju ... ciężary ... zbrojeń ...

Proszę Państwa! „Słowa te zostały wypowiedziane zaledwie dwa lata temu. Czemu delegaci amerykańscy wystrzegają się dzisiaj złożenia tutaj oświadczeń, potępiających tych którzy podżegają do wojny i którzy sieją na świecie strach?

Nie zamierzam — mówił dalej min. Modzelewski — poddać tutaj ... prac Komisji Rozbrojeniowej. Wystarczy stwierdzić, że w ko... mają tej tak samo jak w Komisji Energii Atomowej delegacja Stanów Zjednoczonych ... wszystko co mogła — a mogła ona uczynić nie mało — aby wtykać bezustannie kij w ... szprychy, aby przeszkodzić wszelkiemu możliwemu porozumieniu. Cokolwiek można by powiedzieć na tej Komisji o projekcie rezolucji radzieckiej, jakiekolwiek byłyby zamiary panów dotyczące tej rezolucji, nie możecie panowie zaprzeczyć, że jest to projekt konstruktywny i pozytywny, że zawiera on zalecenia tak ... recyzyjne ...

RADZIECKI PROJEKT

Projekt radziecki stwierdza że rezolucje Zgromadzenia Generalnego z 24 stycznia 1946 r. i z 14 grudnia 1946 r. nie zostały urzeczywistnione.

Podkreśla on raz jeszcze że zrealizowanie zbrojeń stworzy ważny czynnik ochrony pokoju i bezpieczeństwa i że należy zakazać wytwarzania i używania broni atomowej i wszelkiej innej broni masowego niszczenia.

Biorąc pod uwagę fakt, że pięciu stałych członków Rady Bezpieczeństwa rozporządza podstawowymi armiami i bronią i że te wielkie mocarstwa są odpowiedzialne za utrzymanie pokoju projekt rezolucji zaleca aby uczyniono pierwszy krok, powtarzam — pierwszy krok — w kierunku rozbrojenia przez zredukowanie o jedną trzecią w ciągu roku wszystkich sił zbrojnych lądowych morskich i lotniczych pięciu wielkich ... Ponadto leżący przed ... projekt rezolucji zaleca utworzenie organu kontroli w ramach Rady Bezpieczeństwa.

Projekt ten spotkał się z ... pewnych delegatów.

Przedstawiciel Belgii nazwał go „propozycją prymitywną".

Rezolucja radziecka nie znalazła również łaski w oczach pana Mac Neila, przedstawiciela Wielkiej Brytanii. Powiedział on, że nie wie, co przedstawia sobą jedna trzecia zbrojeń i sił armii radzieckiej. Powiedział nam że wie mniej więcej, ile by to było w zbrojeniach i siłach zbrojnych Wielkiej Brytanii albo innych państw, ale nie może ... obrazić sobie to wyniosło w stosunku do sił zbrojnych i zbrojeń radzieckich.

Nie będę się wdawał obecnie w ... rodzaju, ponieważ ... pol tyczny charakter rozbrojenia. Argumenty, które wysunął tutaj Mac Neil, odmawiając „otwarcia drzwi w nocy nieznajomym" służą tylko do odwrócenia ... od przedmiotu naszej dyskusji i dowodzą tylko jednej rzeczy, mianowicie, że Mac Neil nie chce poważnego rozpatrywania projektu rezolucji Wyszyńskiego.

ZNACZENIE PROJEKTU RADZIECKIEGO W DZIEDZINIE GOSPODARCZEJ

... dalej min. Modzelewski — proszę Państwa, zwrócić Waszą uwagę również na ogromne znaczenie projektu rezolucji radzieckiej w dziedzinie gospodarczej. ... — zwłaszcza ... Europie ... brak stali i innych metali.

... zbrojeń pięciu wielkich mocarstw postawiłoby do dyspozycji nas wszystkich olbrzymie ilości ... których moglibyśmy użyć do celów pokojowych, pociągnęłoby to za sobą przyspieszenie odbudowy krajów zniszczonych przez wojnę i znaczną poprawę sytuacji gospodarczej krajów, nieposiadających własnego przemysłu metalowego.

PRZYKŁAD POLSKI

Pozwólcie Państwo, że przytoczę tutaj przykład Polski. Jak już miałem sposobność o tym mówić, zredu... przedwojennego, nie czekając ... sprawie na żadne zalecenia. Jest to jedna z przyczyn, dzięki którym kroczymy szybko naprzód w odbudowie kraju, mimo prób, jakie pewne grupy usiłują wytworzyć wokół nas ... jest Wam wiadomo o naszych postępach milczenie. Inna przyczyna, o której warto wspomnieć, jest to, że ... młodzież uwolniona od obo... wziąć ... udział w odbudowie kraju.

EUROPA CHCE ŻYĆ ...

Mówi się o wojnie, rozpętuje się wyścig zbrojeń, który z kolei wywołuje nową falę histerii, a to znowu pojmiecia do wyścigu zbrojeń. To błędne koło posiada wyraźnie swój punkt początkowy, który jest również i punktem końcowym: — Wall Street.

Czyż nie jest więc rzeczą słuszną zadać sobie pytanie, czy nie udałoby się nam przerwać tego koła, uchwalając projekt rezolucji radzieckiej i ... jeśli tak, czy nie ... bylibyśmy się na zwrotnym punkcie ku ... psychologicznego ku uzdrowieniu?

Wierzę i mam nadzieję, że znajdzie się w tej Komisji większość potrzebna do przyjęcia rezolucji radzieckiej, aby ocalić pokój i bezpieczeństwo, aby ... i współpracę między narodami.

Utrata pół miliona sztuk bydła w Czechosłowacji

PRAGA. — Jeszcze w tym roku Czechosłowacja odczuwa dotkliwie następstwa katastrofalnej suszy zeszłorocznej. Odbija się to nie tylko na bilansie handlowym i płatniczym, ale również na zaopatrzeniu ludności w mięso. Zaopatrzenie to nie może być zbyt obfite wobec ogromnego spadku pogłowia. W następstwie suszy w samych tylko Czechach i na Morawach stracono pół miliona sztuk bydła, dla których brak było paszy. W połowie b. r. w Czechach i na Morawach było ogółem 2.668 tys. sztuk bydła z czego około połowa przypada na dojne krowy.

Amerykańskie miłosierdzie ale tylko dla Niemców...

NOWY JORK — Równocześnie z staraniami o rehabilitację zbrodniczego reżimu gen. Franco podejmują amerykańskie koła rządowe akcję w obronie niemieckich przestępców wojennych.

Minister wojny Royal oświadczył oficjalnie, że komisja kontrolująca działalność organów sądowych w Niemczech Zachodnich postanowiła wstrzymać wykonanie wyroku śmierci na niemieckich przestępcach wojennych. Komisja ta zaleciła amerykańskim władzom okupacyjnym uprawianie „polityki miłosierdzia" wobec przestępców wojennych.

Nalot samolotów egipskich na osiedla żydowskie

TEL AVIV — Miejscowość Gat, położona na południu Palestyny, została zbombardowana przez samoloty egipskie. Zanotowano ofiary wśród ludności cywilnej. Obserwatorzy ONZ przybyli w celu zbadania wypadków pogwałcenia rozejmu, które zaszły ... stwierdzili się naocznymi świadkami ...

Rozdźwięk między Prezydentem a Departamentem Stanu

Specjalny wysłannik Białego Domu miał udać się do Moskwy

Projekt Trumana storpedowany przez Marshalla

LONDYN. — Nagły odlot Marshalla do Waszyngtonu był przedmiotem ożywionych komentarzy. Zwrócono uwagę na charakterystyczną okoliczność, że Marshall opuścił Paryż w niezwykle ważnym momencie, w którym obecność jego była konieczna.

Waszyngtoński korespondent agencji Reutera dowiaduje się z dobrze poinformowanych źródeł, że Marshall odleciał do Waszyngtonu, aby zaprotestować przeciwko ... Trumana, zmierzającemu do wysłania specjalnego wysłannika do Moskwy ... omówienia spornych zagadnień. Wysłannikiem tym miał być sędzia Vinson. Truman zamierzał w ... złożyć specjalne oświadczenie.

Sekretarz Stanu Marshall, poinformowany przez swych pracowników o zamiarze Trumana, odleciał niezwłocznie do Waszyngtonu, aby wstrzymać wyjazd sędziego Vinsona do Moskwy. Korespondent Reutera dowiaduje się, że Marshall zagroził swą dymisją w wypadku gdyby Truman podjął rozmowy w Moskwie bez jego zgody. Truman pod naciskiem Departamentu Stanu na razie porzucił swój plan. Ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie w bieżącym tygodniu.

Rozkład w SFIO pogłębia się

PARYŻ. — Sekcja SFIO w Cannes postanowiła jednomyślnie wystąpić z partii, tworząc ugrupowanie autonomiczne.

Uchwalona przez sekcję rezolucja stwierdza, że SFIO zdradziła interesy mas pracujących, socjalizmu demokracji i pokoju.

Sekcja SFIO domaga się w uchwalonej rezolucji wystąpienia ministrów socjalistycznych z rządu.

Sekretarz sekcji SFIO w Montceau Les-Mines, Bailly, ogłosił artykuł w którym pisze, że SFIO za to, że partia ta przestała interesować się losem klasy robotniczej.

Przez samokrytykę do jedności

Przemówienie tow. Stefana Matuszewskiego na Radzie Naczelnej PPS

Zbliża się zjednoczenie partii robotniczych w Polsce. Nakłada to na nas wielkie zadania. Musimy wejść do zjednoczonej partii robotniczej jako nurt o wyraźnej marksistowskiej ideologii wolnej od wszelkich obcych elementów.

Przykład PPR wskazuje nam najlepiej, że wychowanie, zahartowanie ideologiczne aktywu i mas członkowskich, że wzmożenie wartości politycznej organizacji odbywa się właśnie przez ujawnianie — konsekwentnie i do końca — istniejących w partii niedomagań i błędów przez gruntowną analizę ich źródeł przez wskazanie personalne ich przedstawicieli.

Trzeba przyznać, że w ciągu ostatnich lat partia nasza osiągnęła dość duże sukcesy w dziedzinie ideologicznej, jak również w pracy organizacyjnej i propagandowej.

[illegible] bohaterska działalność lewicowych [illegible] całej historii PPS, [illegible] w Polsce [illegible] polityka trzonu kierowniczego partii, która mimo wahań, pomyłek, błędów [illegible] tradycja lewicy z 1904 — 1906 r., które wówczas zdobyła władzę w partii.

[illegible] sposób zorganizowany występowała najkonsekwentniej w okresie okupacji.

Niewątpliwie w tym okresie wykazali dużo rozumu politycznego tow. tow. Szwalbe i Osóbka-Morawski, którzy później przeszli na pozycje centrystowskie, na pozycje współdziałania z prawicą. Wiele hartu oraz wiele konsekwencji politycznej wykazali do dziś konsekwentni lewicowi działacze PPS, tacy jak tow. Świątkowski, tow. Baranowski, tow. Żaruk-Michalski, tow. Kembrowski, tow. Kamiński i inni.

Te osiągnięcia i niewątpliwie sukcesy nie mogą jednak zasłonić przed nami i negatywnych stron, które muszą być szybko i w sposób bezwzględny usunięte, jeśli mamy wejść z wartościowym dorobkiem ideologicznym do zjednoczonej partii klasy robotniczej.

BŁĘDNA „KONCEPCJA SYNTEZY"

Obozy wśród demokracji ludowej był przez pewne dość szeroko [illegible] przedwojennych poglądów lewicy socjalistycznej, jako syntezę rewolucyjnego i „demokratycznego" socjalizmu.

Obydwa te nurty: rewolucyjny i „demokratyczny" socjalizm rzekomo przegrały, a zwyciężyła koncepcja trzecia, koncepcja syntezy, czyli zgody między socjal-demokratyzmem a komunizmem, wyrażona w ustroju demokracji ludowej.

Pogląd ten znalazł swój wyraz w niektórych artykułach i wypowiedziach tow. Hochfelda — trzeba powiedzieć, jednego z wybitniejszych działaczy socjalistycznych. Pogląd ten był podzielony przez wielu naszych odpowiedzialnych towarzyszy, znanych działaczy przedwojennych, m. in. przez tow. Rusinka.

Otóż tow. Hochfeld projektował tezy na 27 kongres we Wrocławiu. Dobrze, że one nie zostały przyjęte, bo musielibyśmy się dodatkowo z wielu rzeczy wycofywać.

Z teorii „syntezy" wypływała błędna i w gruncie rzeczy rewizjonistyczna ocena Labour Party, dawana przez wielu towarzyszy. Nie ustrzegł się błędnych sformułowań w tej sprawie nawet tow. Lange.

CZYM JEST DEMOKRACJA LUDOWA

Demokracja ludowa jest władzą [illegible] charakterze [illegible]

i nie może mieć nic wspólnego z reformizmem, z kompromisem wobec burżuazji i jej sposobami sprawowania władzy. Jest ona urzeczywistnieniem ideologicznych marksistowsko-leninowskich założeń klasowo-rewolucyjnego nurtu ruchu robotniczego w warunkach, gdy w wyniku wielkiej wojny z faszyzmem i oswobodzenia kraju przez Armię Czerwoną — władza obszarników i kapitalistów legła w gruzach. Formy tej władzy ukształtowały się więc w oparciu o państwo socjalistyczne, o ZSRR, ugruntowały się dzięki jego braterskiej pomocy dzięki temu, że w zarodku zostały zduszone próby naszej rodzimej reakcji do rozpętania przy pomocy zagranicznych imperialistów wojny domowej.

Z [illegible] samego źródła fałszywego pojmowania demokracji ludowej pochodziło przeciwstawianie ustępującej Krajowej Radzie Narodowej no[illegible]. W „Robotniku" z 4 lutego 1947 [illegible] tak: „Rozpoczęcie prac nowego Sejmu [illegible] Przychodzi do historii okres KRN, tymczasowej reprezentacji części społeczeństwa [illegible]".

Pragnę [illegible] kto [illegible] po [illegible]?

A dalej tow. Szwalbe pisze:

„Tylko Sejm będzie władny uchwalić budżet, tylko Sejm będzie decydował o obliczu politycznym rządu. Tylko Sejm będzie decydował o zasadniczych kierunkach państwowej polityki zagranicznej, o nowych przymierzach i umowach międzynarodowych".

Widzimy więc w tego rodzaju sformułowaniach przeciwstawiania Sejmu Krajowej Radzie Narodowej.

Podobne akcenty znajdujemy w wypowiedziach tow. Rusinka, opublikowanych w „Robotniku" z 4 lutego 1947 r.

ZGNIŁE KOMPROMISY Z MIESZCZAŃSTWEM

Towarzysze z kierownictwa partii często także ci, którzy rozumieli słuszność jednolitofrontowej, rewolucyjnej i socjalistycznej [illegible]

Robiąc ustępstwa na rzecz prawicy, skierowano niejednokrotnie uderzenia przeciw działaczom lewicowym, co w konsekwencji musiało zemścić się na partii i pchać ją na prawo. Tymczasem jest rzeczą oczywistą, że tylko jawna, kierująca się [illegible] marksizmu-leninizmu walka przeciwko prawicy, tylko ujawnienie przed całą partią nosicieli i przedstawicieli prawicowych koncepcji, tylko zastosowanie wniosków organizacyjnych wobec nich — mogło wychować w duchu marksizmu-leninizmu najszersze masy członkowskie, mogło zahartować nasze kadry i uczynić je rzeczywiście rewolucyjnymi.

Brak gruntownej analizy poglądów prawicy partyjnej, brak wskazania źródeł tych fałszywych i szkodliwych koncepcji, brak szczerej ale zarazem konsekwentnej i surowej krytyki i samokrytyki w partii — utrudniały w sposób poważny ideowe wychowanie mas i aktywu partyjnego.

Były okresy, zwłaszcza w latach 1946 — 1947, kiedy w PPS bardzo buńczucznie podnoszono sztandar nacjonalizmu, choć pod pozorem, że podnosi się sztandar jedności narodowej, sztandar czerwony, sztandar socjalistyczny, sztandar PPS z napisem „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się".

Tow. Osóbka-Morawski 16 czerwca 1946 roku na zjeździe pepesowców, uczestników walki z Niemcami wyraźnie po tylu gorzkich doświadczeniach podtrzymywał jeszcze, że „w okresie pierwszej niewoli była PPS sumieniem naszego narodu, jego awangardą w walce o niepodległość i wolność Polski. Skupiło się wówczas w jej szeregach wszystko, co było najlepszego w Narodzie Polskim".

Czymże wypowiedź ta różni się od wypowiedzi „fraka" pepesowskiego z lat rozbiorów — bądź niepodległości czy wuerenowca lub w ogóle socjal-nacjonalisty?

Tow. Osóbka nie rozumiał po marksistowsku zagadnienia niepodległości i suwerenności narodu, gdy w przemówieniu swym, opublikowanym 7 stycznia 1947 r. w „Robotniku" stwierdza, że naród nasz nie miał quislingów i sądzę, że ich mieć nie będzie. Wszyscy chcemy wolnej i niepodległej Polski, bez względu na stopień radykalizmu czy konserwatyzmu społecznego".

Czymże, jeśli nie oportunizmem jest pogląd oparty na „zgodzie narodowej", wyrażającej zgniły kompromis z kierunkiem mieszczańskim? Czymże, jeśli nie nacjonalizmem jest pogląd, biorący w obronę każdego reakcjonistę, jeśli tylko mówi po polsku i uważa się za Polaka?

Przykładów nacjonalistycznych zapędów — nie zawsze zresztą świadomych — można znaleźć znacznie więcej zwłaszcza w terenie. Tow. Rusinek również niejednokrotnie manifestował swój patriotyczno-nacjonalistyczny patos.

NACJONALISTYCZNE ZAPĘDY.

Analogiczne, a można powiedzieć nawet bardziej nacjonalistyczne sformułowania znajdujemy u takich towarzyszy, jak tow. Drohner, tow. Hochfeld i tow. Wachowicz.

Tow. Wachowicz np. w „Liście do przyjaciela z PPR" udowadniał w 1946 r., że „WRN nie posiada żadnego wpływu na politykę i linię PPS, stanowi tylko „powiązania personalne" i szermuje frazeologią „jedności partii".

Tow. Drohner, senior, nie omieszkał się zachwycać artykułami tow. Wachowicza, ukazującymi się w „Kurierze Popularnym" i przedrukowanymi przez prowincjonalną prasę socjalistyczną. Obdarzył je nawet w „Naprzodzie" z 16 sierpnia 1946 r. wstępem p. t. „Nasze oblicze polityczne" gdzie nie omieszkał przypomnieć, iż „śmieszne byłoby by partię naszą ktoś zechciał uczyć patriotyzmu. Nauka taka dobra jest dla tych którzy miłości ojczyzny [illegible] się dość późno w życiu".

Ukoronowaniem tych sformułowań nacjonalistycznych jest stanowisko tow. Hochfelda w okresie [illegible] nacisku WRN na partię.

Należy przypomnieć, że w okresie największego załamania się czujności klasowej w partii w 1946 r. [illegible] Hochfeld stał się głównym heroldem ideologicznym PPS.

Czy trzeba na Radzie Naczelnej przypominać wszystkie artykuły „Naprzodu", „Kuriera Popularnego", „Robotnika" z 1946 i 1947 roku? Czyż trzeba przypominać różne publikacje z tego okresu? Niektórzy działacze usiłowali długo wychowywać masy partyjne w tym duchu, a ten duch wciąż jeszcze żyje w artykułach tow. Głowackiego, Mulaka i innych w „Przeglądzie Socjalistycznym".

Proszę popatrzeć na kalendarze partyjne, nie tylko na te, które cytował tow. Cyrankiewicz, ale i na inne. Przypomnijmy sobie broszurę tow. Tadeusza Jabłońskiego lub ostatnio wydaną przez „Wiedzę" książkę Wereszyckiego, o której wspomniał tow. Cyrankiewicz, lub artykuły tow. Topińskiego z grudnia 1947 r., umieszczone w „Przeglądzie Socjalistycznym".

X

(Dokończenie mowy w nr. jutrzejszym)

Niemiecki Kongres Ludowy

domaga się zwołania Wielkiej Czwórki

BERLIN. — „Nigdy nie zaistniałaby kwestia berlińska, gdyby utrzymano jedność Niemiec i jedną walutę", stwierdza w deklaracji Niemiecki Kongres Ludowy.

W dalszym ciągu oświadczenia Kongres daje wyraz swemu niezadowoleniu ze skierowania sprawy berlińskiej do Rady Bezpieczeństwa i domaga się, aby sprawy niemieckie zostały rozpatrzone w czasie czterostronnych rozmów czterech ministrów spraw zagranicznych. Kongres, jako jedyny przedstawiciel narodu niemieckiego, proponuje wydanie przez Radę Kontroli dekretu zalecającego przeprowadzenie plebiscytu w sprawie jedności Niemiec, jak również utworzenie rządu niemieckiego i stworzenie nowej konstytucji niemieckiej.

Oświadczenie Kongresu kończy się słowami: „Wzywamy wszystkie siły demokratyczne Niemiec do podwojenia wysiłków dla utrzymania jedności Niemiec i pokoju".

Niemieckie sądy domagają się wydania Ilzy Koch

WEIMAR. — Przewodniczący komisji prawników przy parlamencie Turyngii wysunął pod adresem władz amerykańskich żądanie wydania niemieckiemu trybunałowi denazyfikacyjnemu „bestii Buchenwaldu" Ilzy Koch. Równocześnie zwrócił się on do amerykańskiego sądu wojskowego z prośbą o przekazanie mu do przestudiowania aktów z ostatniego procesu Ilzy Koch.

Marynarze i kolejarze francuscy strajkują

Premier Queuille odbywa gorączkowe narady

PARYŻ. — Marynarze floty handlowej i robotnicy portowi w całej Francji przeprowadzili 24-godzinny strajk. Ani jeden statek nie opuścił przez cały dzień portów francuskich.

Zastrajkowała również większość kolejarzy. W Calais strajkuje 80 proc. kolejarzy. Kierowcy taksówek na prowincji przyłączyli się do strajku kierowców taksówek w Paryżu. W Troyes około 5.000 robotników przemysłu tekstylnego [illegible] przerwało pracę.

Dworzec kolejowy w Chalons Sur Marne został opróżniony siłą ze strajkujących kolejarzy. W zachodnim zagłębiu węglowym, w Merlenbach miały miejsce zajścia pomiędzy policją a strajkującymi, w wyniku których jeden strajkujący został zabity i 4 ciężko rannych. W niektórych kopalniach górnicy zamknęli wejścia i zabarykadowali je.

Premier Queuille konferował bez przerwy z ministrami i szefami policji, i [illegible].

Z PRASY ZAGRANICZNEJ

La Tribune des Nations

[illegible]

zamieszcza wywiad z czechosłowackim min. spraw zagranicznych dr. Clementisem:

„Nie wierzę w wojnę, nie tylko dlatego, że nie chcę w nią wierzyć. Opieram moją wiarę również na obiektywnych danych. Gdy przeanalizuje się teoretyczne możliwości wypowiedzenia wojny, czy to zapobiegawczej, czy wywołanej przez incydent, jeżeli rozpatrzy się te ewentualności na tle obecnego układu sił wojskowych, materialnych i moralnych, to dojdziemy do wniosku, że ufność w sprawę pokoju jest usprawiedliwiona. Obecne naprężenie w świecie, według mnie, nie zakończy się konfliktem. Wprawdzie istnieją siły, które pragną tego konfliktu, ponieważ uważają go za jedyny środek ocalenia siebie przed katastrofą społeczną i ekonomiczną, jaka grozi ich systemom rządowym. Mówiąc jednak obiektywnie, siły te nie są w stanie prowadzić wojny, ponieważ siły pokoju są dostatecznie potężne, by nie dopuścić do sprowokowania wojennej awantury.

Rola ONZ polega na służbie sprawie pokoju i międzynarodowej współpracy.

Należy jednak podkreślić, że w prawach zasadniczych — utrzymania pokoju i bezpieczeństwa powodzenie zależy od porozumienia wielkich mocarstw. Każde odchylenie od tej zasady przyczyniłoby się do przekształcenia ONZ w smutnej pamięci Ligę Narodów i straty jej całego prestiżu".

USA otwarcie popierają gen. Franco

LONDYN. — Jak donosi z Waszyngtonu Agencja Reutera, wiceminister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Robert [illegible] oświadczył na konferencji prasowej, że rząd amerykański nie będzie się sprzeciwiał propozycji ponownego nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych i handlowych z Hiszpanią frankistowską przez państwa należące do ONZ.

Sądy amerykańskie traktują łagodnie reakcyjnych zbrodniarzy

CHARLESTON. — Sąd przysięgłych miasta Charleston (płd. Karolina) rozpoznawał sprawy amerykańskiego obyw. Serres, oskarżonego o zamordowanie działacza CIO i związku zawodowego marynarzy oraz członka miejscowego komitetu partii postępowej, Roberta New. Morderca skazany został na trzy lata więzienia mimo, że 7 świadków całkowicie potwierdziło akt oskarżenia i stwierdziło, że oskarżony popełnił mord z premedytacją. Sąd w uzasadnieniu wyroku oświadczył, że kara została zmniejszona, ponieważ zamordowany był „filokomunistą i członkiem partii Wallace'a oraz zwolennikiem polityki równości rasowej".

Wielka Brytania nie wykona planu węglowego

LONDYN. — Ostatnie cyfry wydobycia węgla w Wielkiej Brytanii nie rokują nadziei na osiągnięcie zagrożonej normy 211 milionów ton. Jak dotychczas, wydobycie tygodniowe jest około milion ton mniejsze aniżeli przewidziana norma. Sytuacja ta wzbudza poważny niepokój w kołach rządowych ze względu na fakt, że w ramach planu Marshalla Wielka Brytania zobowiązała się do eksportu do krajów Europy Zachodniej od 7 do 8 milionów [illegible].

Marszałek Żymierski w Krakowie

Potężna manifestacja społeczeństwa krakowskiego w 5 rocznicę bitwy pod Lenino

KRAKÓW (k) — Uroczystości związane z tegorocznym obchodem 5 rocznicy bitwy pod Lenino, połączone w Krakowie z wręczeniem sztandarów trzem jednostkom wojskowym ufundowanym przez społeczeństwo krakowskie, stały się potężną manifestacją mieszkańców miasta a w szczególności krakowskiej klasy robotniczej i młodzieży.

Już w sobotę rano miasto przybrało szczególnie odświętny charakter, udekorowane flagami o barwach państwowych, miejskich i robotniczych, flagami Związku Radzieckiego oraz licznymi transparentami, podkreślającymi braterstwo broni i krwi żołnierza polskiego z żołnierzem radzieckim, znaczenie sojuszu polsko - radzieckiego itd.

W godzinach przedpołudniowych do Krakowa przybył minister Obrony Narodowej Marszałek M. Żymierski, witany na lotnisku przez przedstawicieli władz z wojewodą tow. dr. Pasenkiewiczem, partii politycznych, samorządu i przedstawicieli Okręgu Wojskowego z gen. Mossorem na czele.

Uroczystości związane z 5 rocznicą bitwy pod Lenino rozpoczęły się po południu zakończeniem prac budowlanych na osiedlu robotniczym na Grzegórzkach. Na wykończonych już 2 blokach mieszkalnych Związkowej Spółdzielni Mieszkaniowej umieszczona przez pracowników budowlanych tradycyjna „wiecha" sygnalizowała zakończenie robót.

Marszałek Żymierski powitany został przez gęste szpalery młodzieży i liczne delegacje robotnicze serdecznymi [illegible] — Po dźwiękach Hymnu Narodowego z mównicy oficer z jednej wieńcem sztandarów robotniczych w imieniu świata pracy Krakowa, przewodniczący OKZZ poseł tow. Kowalczyk, powitał dostojnego gościa, przedstawicieli DOW, władz Samorządowych z wojewodą tow. dr Pasenkiewiczem i prezydentem tow. Dobrowolskim, partii politycznych, z sekretarzem wojewódzkim PPS tow. Machną i sekretarzem KW PPR tow. Łapotem, przedstawicieli Związków Zawodowych, organizacji młodzieżowych i społecznych, liczne delegacje fabryczne poszczególnych zakładów pracy i gęste szeregi młodzieży szkolnej, podkreślając, że osiedle którego budowa została zainicjowana przez krakowski świat pracy w przeciągu kilku miesięcy dźwignęło się z fundamentów dając dwa pierwsze bloki mieszkalne.

Po przemówieniu tow. Kowalczyka jedna z uczennic szkoły powszechnej wręczyła Marszałkowi wiązankę kwiatów, podkreślając w krótkim przemówieniu silne więzy łączące społeczeństwo z Odrodzonym Wojskiem Polskim. Z kolei nastąpiła zbiorowa recytacja wiersza Juliana Tuwima „Budujemy biały dom" przez dzieci szkolne.

Następnie na mównicę wszedł witany entuzjastycznymi oklaskami Marszałek Żymierski. Podkreślając szczególny wyraz uroczystości w której spełnia się hasło, że Wojsko jest z ludem i klasą robotniczą Marszałek stwierdził, że święto krakowskiej klasy robotniczej, z której inicjatywy powstaje nowe osiedle robotnicze jest również radosnym dniem dla żołnierza odrodzonego Wojska Polskiego, jest zadatkiem dalszego rozwoju tego miasta na drodze do realizacji dobrobytu, ustroju sprawiedliwości społecznej, socjalizmu. Składając Związkowej Spółdzielni Mieszkaniowej życzenia dalszych osiągnięć Marszałek poświęcił serdeczne słowa dla młodzieży, wzywając ją do pilnej nauki i wytężonej pracy dla Polski Ludowej. Okrzyk rzucony przez Marszałka na cześć Polski Ludowej i pierwszego jej Obywatela Prezydenta Bolesława Bieruta podjęły liczne zgromadzone tłumy, wyrażając swoje uczucia w gorącej i serdecznej manifestacji. —

W dalszym ciągu przedstawiciel robotników budowlanych, zatrudnionych przy budowie, ob. Ludwik Kurek wręczył Marszałkowi wiązkę biało - czerwonych kwiatów.

W dalszej części uroczystości rozpoczęto prace przy rozbiórce starych fortów na Kopcu Kościuszki. Gęste szpalery młodzieży szkolnej, oraz licznie zebrane społeczeństwo Krakowa zgotowało Marszałkowi serdeczną owację. Na wstępie krótkie przemówienie wygłosił prezydent miasta tow. Dobrowolski, podkreślając, że z inicjatywy Marszałka Żymierskiego Kraków rozpoczyna rozbiórkę fortów poaustriackich, które przez 100 lat były symbolem niewoli. Dziś mieszkańcy Krakowa a przede wszystkim młodzież szkolna przystępuje do rozbiórki tych murów, przypominających czasy niewoli, aby z cegieł tych zbudować internat dla uczącej się w Krakowie młodzieży robotniczo - chłopskiej.— Będzie to uczczenie pamięci Naczelnika w sukmanie Tadeusza Kościuszki, uczczenie tych, którzy nową Polskę wywalczyli i którzy dziś ją [illegible]

Następnie Marszałek w otoczeniu przedstawicieli władz i partii politycznych dokonał symbolicznego rozpoczęcia robót. Na zakończenie uroczystości w krótkim przemówieniu Marszałek Żymierski stwierdził, że rozbiórka tych fortów jest symbolem rozpoczęcia przez Kraków nowego życia, wyrwania się z letargu symbolem otwarcia nowego okresu w którym Kraków własnymi rękoma będzie budował lepszą przyszłość, aktywną czynną pracą. Zapał młodzieży krakowskiej, inicjatywa i praca krakowskiej klasy robotniczej będzie wkładem w odbudowę Polski szczęśliwej, Polski rozkwitu i Polski sprawiedliwości społecznej.— Uroczystość na Kopcu zakończyła się okrzykiem na cześć Polski Ludowej, Prezydenta RP Bolesława Bieruta, który podchwyciły zgromadzone rzesze społeczeństwa.

Tego samego dnia odbyło się również położenie kamienia węgielnego pod budowę internatu młodzieży robotniczo - chłopskiej przy Błoniach Krakowskich. Równocześnie na Rynku odbyły się uroczystości w związku ze świętem Milicji Obywatelskiej.

Wieczorem w związku z obchodem 5 rocznicy bitwy pod Lenino oraz z uroczystością wręczenia sztandaru krakowskim jednostkom wojskowym odbyła się w Teatrze im. J. Słowackiego uroczysta akademia, na której w części artystycznej wystawiono montaż sceniczny pióra ppłk Huberta z udziałem wybitnych krakowskich artystów.

Na Rynku Głównym wyświetlony został równocześnie film produkcji radzieckiej, obrazujący bohaterstwo żołnierza radzieckiego podczas walk wyzwoleńczych.

Z kolei przemówił poseł tow. Łabuz i przedstawiciele Zw. Zaw., organizacji społecznych itd.

Część artystyczną akademii została wypełniona produkcjami doskonałej orkiestry kolejarzy, chóru robotniczego, robotników f-ki „Suchard", oraz występami zespołu amatorskiego pracowników PMS w Krakowie.

W dalszym ciągu uroczystości, po odebraniu na rynku raportu przez Woj. Kom. MO, do zebranych milicjantów przemówił wojewoda krakowski, tow. Pasenkiewicz, a następnie wojew. komendant MO mjr Trzepiński. Po przemówieniach nastąpił apel poległych.

Uroczystość zakończyła się złożeniem wieńców na grobie Nieznanego Żołnierza i pod pomnikiem Żołnierzy Armii Czerwonej poległych w walkach o Kraków.

W trosce o zdrowie wsi

Kursy przodownic wiejskich

KRAKÓW (WW) — Wojewódzki Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej przewiduje zorganizowanie w miesiącach zimowych br. przy współudziale PCK szeregu kursów dla wiejskich przodownic zdrowia. Kursy te, zorganizowane zostaną na szczeblu powiatowym, oraz jeden, przeznaczony dla 15 uczestniczek bardziej zaawansowanych, w skali wojewódzkiej, przy wykorzystaniu możliwości praktyki szpitalnej w Krakowie.

Pierwszy tego rodzaju 5-tygodniowy kurs, urządzony w Krakowie w kwietniu br. ukończyło 28 dziewcząt wiejskich, [illegible] ją w terenie województwa. Do zadań przodownicy należy udzielanie pierwszej pomocy w nagłych wypadkach, kierowanie do lekarza, — [illegible] przy prowadzeniu letnich dzieciniców, których w tegorocznym sezonie letnim — ZSCh prowadził 201, dla [illegible] dzieci.

Początkowo dość przypadkowy dobór kandydatek, obecnie jest bardzo staranny, oparty na opinii lekarzy rejonowych i powiatowych.— przy czym pod uwagę bierze się przede wszystkim potrzeby danego ośrodka, jego oddalenie od miasta, stan zdrowia mieszkańców itd.

Należy wyrazić również pełne uznanie dla Zarządu Głównego ZSCh za dostarczenie do dyspozycji przodownic zdrowia apteczek, zaopatrzonych w najkonieczniejsze środki opatrunkowe i leki, w wielu wypadkach po [illegible]

7. X. 1948 — 7. XI. 1948
Życie i pracę radzieckiego robotnika
*** * poznasz z radzieckich filmów * ***

Ważne dla ubezpieczonych

KRAKÓW (bm) — Ubezpieczalnia Społeczna w Krakowie zawiadamia wszystkich ubezpieczonych, pobierających zasiłki rodzinne, że każdego roku w miesiącach kwietniu i październiku należy przedkładać nowe oświadczenia o stanie rodzinnym, potwierdzone przez Zarząd Miejski (Gminny) lub zarząd domów.

Niezastosowanie się do powyższego, spowoduje wstrzymanie wypłaty zasiłku rodzinnego. Potwierdzenie oświadczenia jest wolne od opłat. —

Bliższe szczegóły w afiszach rozwieszonych w gminach miejskich i wiejskich terenu działalności Ubezpieczalni.

KURSY BUCHALTERYJNE. Związek Zawodowy Pracowników Handlowych i Biurowych, Kraków, ul. Wiślna 10, I p. zawiadamia o rozpoczęciu kursów buchalteryjnych dla początkujących i zaawansowanych. Dodatkowe wpisy przyjmuje sekretariat.

Rolnicy leczą się w uzdrowiskach

Coraz lepsze wyniki Zw. Sam. Chłopskiej

KRAKÓW (WW) — Związek Samopomocy Chłopskiej zapoczątkował w kwietniu br. akcję uzdrowiskowego leczenia chłopów, która przez przeciąg ubiegłych miesięcy rozwijała się pomyślnie. Chłop polski po raz pierwszy może korzystać z bogactw leczniczych naszych uzdrowisk, z których dotychczas przebywali na leczeniu jedynie przedstawiciele bogatych warstw. Obecnie każdy z Pow. Zarządów ZSCh na terenie woj. krakowskiego dysponuje 19 miejscami w domach uzdrowiskowych co w sumie daje ok. 200 miejsc dla województwa. Ponieważ w pierwszym okresie akcja ta dzięki swej rewolucyjnej nowości nie znalazła należytego zrozumienia, i pewna ilość miejsc nie została wykorzystana dla chłopów woj. krakowskiego przyznano dodatkowe pobyty w uzdrowiskach, w ciągu października, listopada i grudnia br., przy czym tylko w samym październiku ilość dodatkowych miejsc wynosi 38.

Zakwalifikowani przez Komisję Kwalifikacyjną członkowie ZSCh, w pierwszym rzędzie najbiedniejsi, otrzymują poza bezpłatnym pobytem i leczeniem w uzdrowiskach, także darmowy przejazd.

Masowe zgłaszanie się chorych chłopów na wyjazd celem leczenia oraz zadowolenie powracających z kuracji wskazuje z jednej strony na sprawność akcji, a z drugiej unaocznia, jak bardzo akcja ta była potrzebna.

CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Sen nocy letniej" Szekspira.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19 — „Maria Stuart" Słowackiego. — Mała sala — godz. 19,15 — „Seans" Coward'a.

TEATR MŁODEGO WIDZA RTPD — (Scala) — godzina 19,15 — „Mistrz Piotr Pathelin".

KINA

Kina: Apollo i Świt: „Harry Smith odkrywa Amerykę" — godz. 16, 18, 20

Uciecha: „Czarodziejski kwiat" — 15,30, 17,30, 19,30

Gdańsk: „Polska" — 16, 18, 20.

Wanda: „Przeczucie" — 16, 18, 20.

Warszawa: „Tajemnica Nocy Wigilijnej" — 16, 18, 20

Wolność: „Stalowe serca" 16, 18, 20

Kino Aktualności w kinie „Sztuka": Najnowsza Polska Kronika Filmowa, Z przeszłości ziemi, Pałace Kubański rytm.

Kino Oświatowe: program Kina Aktualności.

Kino Oświatowe w Barbakanie wyświetla w dni pogodne program Aktualności i filmy naukowe od godz. 18,15.

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej 11. 10. dr Szelc Stanisław, Kopernika 23, — tel. 548-30, 597-30

W nagłych zachorowaniach w nocy: Ubezpieczalnia tel. 576-70.

RADIO

Poniedziałek, 11 października 1948

5.10 sygnał czasu; 6.10 dziennik poranny; 6,25 muzyka poranna; — 8,55 Gazetka radiowa dla szkół; — 11,40 „Uczymy się śpiewać"; 11.57 sygnał czasu i hejnał; 14.15 koncert życzeń; 15.00 wiadomości Polski Południowej; 15,30 „Dzień dziecka w ZSRR" pogadanka, 16,30 „Z prądem Wołgi" reportaż dźwiękowy dla młodzieży; 17.00 koncert rozrywkowy; 17.30 „Kobiety w bitwie pod Lenino" pogadanka; 19.00 koncert w wyk. Orkiestry P. R.; 19.45 „Rewolucja techniczna w rolnictwie" wykład; 22.00 audycja rozrywkowa; — 23,10 muzyka taneczna; 23,30 Hymn koniec audycji

Wtorek, dnia 12 października 1948

5,10 sygnał czasu; 6.10 Dziennik poranny; 6,25 muzyka poranna; — 11.57 sygnał czasu i hejnał; 12,10 koncert solistów; 12,35 „Śpiewają chóry rosyjskie"; 14.15 koncert życzeń; 14.40 Arie operowe; 15.00 wiadomości Polski Południowej; 15.30 koncert muzyki nowoczesnej dla dzieci; 16.30 „Co śpiewa młodzież radziecka" — audycja dla młodzieży. 17,00 koncert popularny, 18.00 „Bitwa pod Lenino" pogadanka — 18,15 koncert Krak. Orkiestry i Chóru P.R.; 21.00 Dymitr Szostakowicz — V Symfonia; 22.00 „Muzyka nocy-zyczna"; 23.10 muzyka taneczna; — 23,30 Hymn, koniec audycji

Konferencja kierowników ośrodków dydaktyczno-naukowych

KRAKÓW (IM) — W Kuratorium O.S.K. odbyła się przy udziale przedstawiciela Ministerstwa Oświaty nacz. Woźnickiego, konferencja kierowników ośrodków dydaktyczno - naukowych.

Tematem konferencji było omówienie praktycznego rozpracowania w terenie rozporządzenia Ministra Oświaty dotyczącego przekształcenie dotychczasowych ognisk metodycznych na ośrodki dydaktyczno - naukowe. Ośrodki te będą pracowały nad podniesieniem poziomu naukowego szkół przez organizowanie akcji dokształcenia nauczycielstwa i [illegible]

Będziemy jeździć szybciej

Sprawne ręce robotników usuną usterki torów tramwajowych

KRAKÓW (S) — Od kilku miesięcy MKE prowadzi szereg robót konserwacyjnych na torach tramwajowych w kilku punktach miasta. Publiczność jeżdżąca tramwajami, zdradza często niezadowolenie z powodu wolnej jazdy wozów i narzeka na zmienione chwilowo przystanki tramwajowe.

Nikt nie zastanawia się nad tym iż wszystko, a nawet stalowe szyny — ulega zniszczeniu przez czas i zużycie, że kilkaset rąk bez względu na pogodę pracuje z wysiłkiem w dzień i w nocy przy konserwacji toru.

Jesteśmy na ul. Karmelickiej, gdzie wre gorączkowa praca. Kierownik tej budowy, ob. Niedźwiecki, chętnie objaśnia nam porządek robót. Odcinek przebudowy torów ciągnie się od ul. Podwale do ul. Rajskiej. Prace rozpoczęto 20 września. Pierwszy łuk z jedną zwrotnicą już wymieniono i przez nią skieruje się ruch tramwajowy z dniem 17 bm. aby skrócić czas przy wymijaniu wozów. Dalsze prace przy tym torze pójdą szybciej, gdyż po ukończeniu toru na Grzegórzkach, zajęci tam robotnicy przejdą na ten odcinek.

Należy więc mieć nadzieję, że na Wszystkich Świętych, kiedy ruch jest bardzo ożywiony, wozy będą mogły kursować obydwoma torami. Zamknięcie drugiego toru nastąpi dopiero po Wszystkich Świętych, a ukończenie go przewiduje się na 1 grudnia.

Przechodzimy na odcinek prac konserwatorskich, ciągnących się od Al. Słowackiego do ul. Batorego. Tu pracuje 26 robotników z przodownikiem Glonkiem na czele. Prace te są na ukończeniu, a były bardzo uciążliwe z powodu intensywnego ruchu tramwajowego. Niektóre roboty, jak betonowanie i podbijanie szyn betonem wszystkie wykonywać nocami.

Pozostaje jeszcze przebudowa odcinka od ul. Batorego do ul. Rajskiej, gdzie przeprowadzane są roboty jedynie konserwacyjne, a z wczesną wiosną rozpoczęta zostanie zasadnicza przebudowa.

Ponadto prowadzone są prace przy ul. Zjeździe i przy ul. Potockiego. Dotychczas przebudowano gruntownie ul. Lwowską i Limanowskiego, gdyż podłoże zmiękło i szyny wpadały wgłąb. Przeprowadzono również roboty konserwacyjne przy ul. Zwierzynieckiej i Tad. Kościuszki.

Prace te są bardzo ciężkie, zmechanizowanych narzędzi nie ma, ale robotnicy pracują chętnie. Przodownikami pracy są: J. Lach, W. Michalski, T. Procak, St. Skałba. Z brukarzy wymienić należy Mieczysława Noska, z robotników sezonowych — Magnicę i Karczmarczyka.

Lalki i bajki z 1001 nocy

Teatr kukiełkowy, teatr lalki i aktora, jest na naszym terenie eksperymentem właściwie nowym, do którego publiczność jeszcze nie przywykła i jeszcze nie nauczyła się teatru takiego konsumować w tym sensie, w jakim mówimy o konsumpcji kultury.

Teatr aktora ma już swe wielowiekowe tradycje, a mimo to jeszcze są ludzie, których trzeba w pewnym sensie uczyć chodzenia do teatru. Teatr kukiełkowy jest sztuką młodą i szczególnie na terenie Polski tradycje jego są nikłe, a jego możliwości długo nie były rozwijane. Radziecki teatr kukiełkowy słynnego Obrazcowa należy natomiast dzisiaj do jednego z najpopularniejszych i najsłynniejszych teatrów Związku Radzieckiego, ba całego świata.

Istniejący w Krakowie teatr lalki i aktora, który 15 bm. obchodzić już będzie 3-lecie swego istnienia. Nie mamy pretensji, aby nasz krakowski teatr kukiełkowy zdobył w tak krótkim czasie sławę światową, wiemy, że nie dorównuje Obrazcowowi, ale minimalne zainteresowanie, jakie ukazuje mu nasza dorosła publiczność (dzieci chodzą często i bawią się doskonale) jest stanowczo niewspółmierne z poziomem tego bądź co bądź najlepszego w Polsce — jak [illegible] krytyka — teatru lalek.

Teatr lalki i aktora nie jest teatrem t y l k o dla dzieci, jak to sobie niektórzy wyobrażają. Chociaż jest teatrem t a k ż e i dla dzieci.

W nadchodzącym sezonie Teatr Lalki i Aktora „Groteska" przy ul. Jana 6, pozostający pod dyrekcją Wł. Jaremy przygotowuje nawet specjalne wieczorowe przedstawienia dla dorosłych. Wystawienie „Pietruszki" Strawińskiego (prapremiera w Polsce) zbiegnie się prawdopodobnie z pobytem teatru Obrazcowa w Krakowie. Repertuar tegoroczny obejmie ponadto „Cu[illegible] według projektu Z. Jaremy) oraz przeróbkę sceniczną popularnego „Byczka Fernando". Kierownikiem literackim „Groteski" jest Tadeusz Kwiatkowski.

„Groteska" to nie tylko teatr. Jest to zarazem placówka teatrologiczna i eksperymentalna. Czynne jest tu pierwsze państwowe studium lalczarskie, szkolące personel aktorski. W nadchodzącym sezonie projektowana jest inowacja w postaci wystawiania raz w tygodniu sztuk młodych autorów dramatycznych oraz dyskusje teatralne, na których omawiać się będzie ogólnopolskie sprawy teatralne.

[illegible] były [illegible] konkursy literacko-plastyczne dla [illegible] nadsyłali swe recenzje i rysunki, przedstawiające niektóre sceny przedstawień. Wyniki konkursów były wprost rewelacyjne. Wśród dzieci odkryto wiele talentów zupełnie niepoślednich.

Dzieci są wielkimi entuzjastami „Groteski". Zapełnienie sali które w początkach istnienia teatru wynosiło zaledwie 37 proc., wzrosło z końcem ubiegłego sezonu do 97 proc. Te cyfry mówią [illegible] siebie. Ale aby dzieci uczęszczały do teatru, dorośli, ich rodzice i wychowawcy, muszą zrozumieć jego wartość. Bardzo ładnie ze strony „Groteski", że [illegible] które malowniczo udekorowane wraz z lalkami wędrowały po szkołach, ale ostatecznie nie [illegible] to do zakresu obowiązków dyrekcji teatru.

Mamy nadzieję, że gościnne występy słynnego teatru lalek Obrazcowa rozwieją ostatecznie te niesłuszne przekonania, i wzmogą zainteresowanie teatrem lalki i aktora. Nadzieje takie żywi również i kierownictwo „Groteski", któremu szczerze życzymy ich realizacji.

IRENA MERZ

Przed „Rokiem Szopenowskim"

KRAKÓW (IM) — W gabinecie wicewojewody Rubińskiego odbyło się posiedzenie wykonawczego „Roku szopenowskiego". Na przewodniczącego komitetu powołano dyrektora PWM Ochlewskiego.

Na czele utworzonych sekcji imprezowej i propagandowej stanęli: naczelnik woj. oddziału muzyki prof. Z. Soja i naczelnik woj. wydziału Kultury i Sztuki — red. Zechenter. W skład obu sekcji weszli przedstawiciele wszystkich zainteresowanych instytucji.

Na posiedzeniu omawiano sprawę ew. wystawienia pomnika Szopena w Krakowie pamiątek po Szopenie z życia i twórczości wielkiego artysty i kompozytora.

Wojewódzka konferencja SL w Krakowie

KRAKÓW (WW) — W Krakowie odbyła się wojewódzka konferencja Stronnictwa Ludowego z udziałem powiatowych i gminnych działaczy w ilości ponad 200 osób.

Po zagajeniu przez prezesa ob. Klimaszewskiego i po referacie ob. N. Lasoty, przemawiającej imieniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, delegaci Wojewódzkiego i Powiatowych Zarządów SL złożyli sprawozdanie obrazujące stan gospodarczy i polityczny wsi województwa krakowskiego.

[illegible] gospodarczy wygłosił członek NKW SL ob. [illegible] Juszkiewicz, anali[illegible] sytuację wiejską na tle uchwał Rady Naczelnej SL z [illegible] 3 bm. Po ożywionej dyskusji [illegible] ustaleniu wytycznych postępowania aktywu SL woj. krakowskiego na bieżącym etapie, konferencję zakończono uchwaleniem rezolucji, w której zebrani aktywiści solidaryzując się z uchwałami Rady Naczelnej zapowiadają bezkompromisową walkę [illegible] używaniem do celów politycznych elementów kultu religijnego, deklarują ścisły sojusz z robotnikami, i solidarność z ludami ZSRR. Szczególny nacisk rezolucja kładzie na konieczność dbałości o czystość ideologiczną i organizacyjną szeregów SL, a także witając z radością etap łączenia się obu partii robotniczych zapowiada wytężenie sił aktywu SL w pracy nad złączeniem wszystkich postępowych sił wiejskich pod sztandarami jednego stronnictwa chłopskiego.

Największy zachwyt wzbudził Wawel

KRAKÓW (LAK) — Delegaci biorący udział w konferencji komunikacyjnej w Krakowie odbyli w tych dniach wycieczkę do Zakopanego i zakończyli zwiedzanie Krakowa. — Największym zainteresowaniem cieszył się Wawel oraz Muzeum Narodowe w Sukiennicach.

Obrady nad poszczególnymi międzynarodowymi pociągami toczą się dalej. Ważniejsze wnioski będą przedyskutować w czasie plenarnego posiedzenia, które nastąpi 13 bm.

Święto MO w Krakowie

KRAKÓW (WW) — Uroczystości związane z IV rocznicą powstania Milicji Obywatelskiej, rozpoczęły się w Krakowie akademią, zorganizowaną dla milicjantów, ich rodzin, oraz zaproszonych gości.

Po krótkim zagajeniu przez szefa Wydz. Polit. Wojewódzkiej Komendy MO, por. Zarzyckiego, miejsca w prezydium zajęli komendant wojew. MO. w Krakowie, mjr Trzepiński, delegat WRN, dr Bielecki, starosta Królikowski, jako delegat Wojewody krakowskiego, tow. poseł Łabuz, imieniem KW PPR, płk Kowalski, przedstawiciel KBW, Wojew. komendant ORMO mjr Bieszczanin — oraz trzech spomiędzy najbardziej zasłużonych milicjantów.

W swym przemówieniu, mjr Trzepiński wskazując na ogromny krok uczyniony przez aparat MO pod względem szkolenia kadr, przypomniał ciężką, pełną ofiar i wyrzeczenia drogę przebytą przez MO na przestrzeni ub. czterech lat.

Droga na przyszłość jest dla każdego funkcjonariusza MO jasna — jest nią wytężenie wszystkich sił na budowy socjalizmu w Polsce — przez zapewnienie warunków do rozwoju państwa i społeczeństwa.

Po odegraniu przez orkiestrę ZZK pod batutą ob. F. Gomoły Hymnu Narodowego odczytane zostały rozkazy Min. Bezp. Publ., Kom. Gł. MO, wydane z okazji rocznicy, oraz wyciągi z rozporządzeń Prezydenta RP., Głównego Kom. MO, a także rozkaz personalny Woj. Kom. MO w Krakowie, na podstawie których szereg milicjantów zostało z dniem uroczystości awansowanych. Niezależnie od awansów, 248 milicjantów zostało nagrodzonych premią pieniężną za dobrą służbę i za postępy w szkoleniu.

Nowe mundury MO są naprawdę ładne

KRAKÓW (al) — W ostatnich dniach możemy podziwiać — w całym tego słowa znaczeniu — nowe mundury naszej M. O. Mundury, jak to już donieśliśmy są koloru stalowego, doskonale skrojone i z dobrego materiału. Aczkolwiek nie cierpimy na snobizm z przyjemnością wzrok nasz zatrzymywał się na zgrabnych sylwetkach naszych milicjantów.

— Takiego, to przyjemnie posłuchać — powiedziała pewna jejmość gdy posterunkowy zwrócił jej uwagę na nieprzepisowe przechodzenie przez jezdnię.

Kto wie, czy nie miała racji. Ano wkrótce się przekonamy.

Mundury są naprawdę ładne.

Nowe wydawnictwa Instytutu Śląskiego

WALENTY ROŻDZIEŃSKI — Officina Ferraria. W opracowaniu Romana Pollaka. Str. 110, ilustr. 9. Mapka 1. Cena zł. 300.—.

Jest to drugie wydanie poematu hutniczego, pochodzącego z początków wieku XVII. Autor, hutnik górnośląski, daje tu wierszowany, barwny opis istniejących wtedy na Górnym Śląsku hut, opowiada o sposobach pracy hutniczej i górniczej, przytacza związane z tym zawodem legendy i wierzenia. Dr. Roman Pollak, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, daje w swym wstępie zarówno sylwetkę autora, jak i szereg wyjaśnień, związanych z tekstem [illegible].

ZARANIE ŚLĄSKIE, rok 1948, nr. 2, str. 32, ilustr. 6. Cena złotych 150.—.

Numer ten poświęcony jest w całości literaturze i sztuce Śląska Czeskiego. Na wstępie czescy autorzy dają krótką charakterystykę piśmiennictwa czeskiego na Śląsku, sztuk pięknych i budownictwa. Następnie zaś zamieszczono w polskim tłumaczeniu szereg wyjątków prozy oraz wierszy pisarzy czeskich na Śląsku.

Z SPORTU

RUMUNIA - POLSKA 0:0

Szczegóły w numerze jutrzejszym

Polonia (W) - Garbarnia 2:1 (1:1)

WARSZAWA — Rozegrany na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi Państwowej przyniósł po słabej grze szczęśliwe zwycięstwo Polonii — 2:1 (1:1).

Obie bramki dla Polonii uzyskał Świciarz, w tym jedną z karnego, dla Garbarni zaś — Nowak.

W pierwszych minutach gry lekką przewagę ma „Polonia", która częściej gości pod bramką przeciwnika. Pierwszą bramkę dla „Polonii" zdobywa w 4 minucie Świciarz. „Garbarnia" zwolna otrząsa się z przewagi i gra się wyrównuje. Atak „Garbarni" zwolna przeprowadza szereg akcji, w którym jednak brak wykończenia. Obie drużyny grają słabo przy czym nieco żywszą jest „Polonia". Napastnicy jej jednak wyraźnie zawodzą strzałowo. W 16 minucie po udanym przeboju Nowak wyrównuje. Gospodarze dążą w dalszym ciągu do zdobycia prowadzenia. Mają lekką przewagę w polu, jednak akcjom podbramkowym brak wykończenia. W drugiej połowie lepszą jest „Garbarnia", której napastnicy jednak wyraźnie zawodzą w sytuacjach podbramkowych. W 32 min. rzut karny przeciwko „Garbarni" Świciarz zamienia w drugą bramkę. W dwie minuty potem „Garbarnia" ma okazję do wyrównania. Rzut karny przestrzeliwuje jednak Jakubik. Szereg obustronnych ataków w końcowych minutach gry nie wpływa już na zmianę wyniku.

W drużynie „Polonii" najlepszą formacją była pomoc, w ataku nieźle zagrali Świciarz i Jaźdźński.

„Garbarnia" miała najlepszą linię w obronie. Dobrze wypadł również Nowak na środku ataku. Bramkarz Jakubik grał trochę nerwowo.

Zawody prowadził ob. Winiarski z Łodzi. Widzów ok. 5 tys.

Po sobotnim spotkaniu Polonia — Garbarnia, który to mecz był zaległym spotkaniem pierwszej rundy, tabela nie uległa większym zmianom i przedstawia się następująco:

	Gier	Pktów	st. br.
1. Cracovia	20	32:8	56:19
2. Wisła	20	28:12	49:27
3. Ruch	20	28:12	62:21
4. AKS	20	26:14	44:33
5. Legia	20	22:18	46:37
6. [illegible]	20	20:20	37:37
7. Warta	20	19:21	39:43
8. Polonia W-wa	20	19:21	33:35
9. [illegible]	20	18:22	29:50
10. Rymer	20	16:24	39:56
11. Polonia B.	20	15:25	31:44
12. Garbarnia	20	15:25	30:45
13. Tarnovia	20	14:26	25:41
14. Widzew	20	8:32	23:82

Szwajcaria - Czechosłowacja 1:1 (1:0)

Przed zawodami lekkoatletycznymi z udziałem ZSRR

WARSZAWA (SAP) — Zarząd PZLA powołał na obóz 14 dniowy na Bielanach 20 zawodników i 11 zawodniczek. Grupa ta będzie towarzyszyła zawodnikom radzieckim w ich turnee po Polsce.

Nazwiska powołanych są następujące: Łomowski, Adamczyk, Kunicki, Kiszka, Rutkowski, Sławczyk, Mach, Buhl, Widel, Kwapień, Nowak, Widerski, Kleiss, Boniecki, Krzyżanowski, Zwoliński, Paprocki, Suberczyk, Masłowski, Hejducka, Wanderówna, Gębolisówna, Brockówna, Dobrzańska, Stachowiec, Sinodzka, Pankówna, Hordówna, Nowakowa i Bregulanka.

Wyzyskując start zawodników radzieckich, PZLA organizuje 14-dniowy [illegible] trenerów i instruktorów którzy będą obecni na wszystkich zawodach z udziałem lekkoatletów ZSRR. Na kurs powołano 19 osób: Warchołowski, Hoffman, Dudek, Wala — Marcinkiewicz, Gąsowski, [illegible] mgr. Zakrzewski, Pabiś, [illegible] Mucha, Ł[illegible]kowiczowa, Liedke, Zieleniewski, Bairajowa, Buchała, prof. Paruszewski, Christensen, Felski i grzes.k.

Gdyby ekspedycja radziecka nie zgodziła się na propozycję PZLA podziału na dwie grupy zawody projektowane są w czterech miastach: w Warszawie, Wrocławiu, Katowicach oraz Łodzi lub Gdyni, w przeciwnym zaś razie zawody objęłyby 10 miast.

Sportowcy radzieccy przybyli do Warszawy

WARSZAWA — W godzinach popołudniowych w niedzielę 10 bm. przybyła do Warszawy czterema samolotami ekipa 90 sportowców radzieckich. W skład ekipy wchodzi: Siatkówka żeńska — 10 osób, siatkówka męska — 10 osób, koszykówka żeńska — 14 osób, koszykówka męska — 13 osób, 11 lekkoatletek oraz 17 lekkoatletów.

Z czołowych lekkoatletów, którzy przybyli do Warszawy, wymienić należy: wśród kobiet m. in. — Dumbadze, Anokinę, Sewriukową, i Seczenową, wśród mężczyzn: sprinterów Karakułowa i Sanadze; średniodystansowców: Pugaczewskiego i Kazancewa; długodystansowców: Wanina i Popowa; miotaczy młotem — Kanakiego; skoczka [illegible] — Iljasowa; tyczkarza — O[illegible]na oraz dziesięcioboistów — Wołkowa i Kuźniecowa.

Sportowcy radzieccy podczas pobytu w stolicy mieszkać będą w Hotelu Sejmowym. Jak władomo, pobyt zawodników radzieckich w Polsce ma trwać około 2 tygodni (10 do 14 dni).

Główny Urząd Kultury Fizycznej projektuje zatrzymanie zawodników radzieckich przez pierwsze [illegible] dni w Warszawie podczas [illegible] pozostałym okresie swego pobytu startowaliby w innych ośrodkach kraju, ze szczególnym uwzględnieniem ośrodków robotniczych.

MISTRZOSTWA EUROPY W TENISIE STOŁOWYM.

BRUKSELA — Reprezentacja Belgii zakwalifikowała się do półfinału strefy zachodniej mistrzostw Europy w tenisie stołowym, zwyciężając Szkocję w stosunku 5:0. W półfinale Belgia spotka się ze zwycięzcą spotkania Walia — Irlandia.

CERDAN WALCZY W AMERYCE.

NOWY JORK. — Marcel Cerdan, mistrz świata w wadze średniej, stoczy jeszcze w tym roku w grudniu, lub w początkach stycznia roku przyszłego, towarzyską walkę w Ameryce. Spotkanie odbędzie się w Madison Square Garden w Nowym Jorku. Przeciwnik Francuza nie jest jeszcze znany, m. in., brani są pod uwagę dwaj bokserzy amerykańscy Cartier i Castellani.